

2205/04 11/9/64

Kurier Szczeciński

ROK ZAŁOŻENIA — 1945
WYD. AB
Cena 50 gr Nr 228 (6268)
PONIEDZ., 28. IX. 64 r.

Bertrand Russel: Sprawozdanie komisji
przynosi ujme jego autorom

PIERWSZE REAKCJE po opublikowaniu RAPORTU WARRENA

WASZYNGTON PAP. Komisja Warren, powołana dla przeprowadzenia śledztwa w sprawie zabójstwa prezydenta Kennedy'ego, opublikowała dziś w nocy swoje sprawozdanie.

POTWIERDZA ono oficjalną tezę, że zabójcą Kennedy'ego był Lee Oswald. Sprawozdanie podkreśla, że działał on w pojedynkę, że nie było żadnego

spisku wewnątrz, lub z zewnątrz granic USA. Odrzuca tezę, że zabójca był narzędnikiem skrajnych kół prawicy.

Równocześnie jednak komisja stwierdza: „Możliwość powiązania innych elementów z Oswaldem lub Rubyem nie może być ustalona kategorycznie; jeśli jednak są na to jakieś dowody, to znajdują się one poza zasięgiem wszystkich władz śledczych oraz dostępnych źródeł USA i komisja nie o nich nie wie”.

ŚNIEG WE WŁOSZECH

RZYM PAP. W okolicach Avelino na wschód od Neapolu zanotowano opady śniegu. Temperatura spadła do zera.

Fińskie propozycje



PODZAS pokazu fińskiej mody zimowej, zorganizowanego w Rovaniemi — mieście położonym na kręgu polarnym, jedna z modelek zaprezentowała oryginalny strój na po nariach, wykonany z białej tkaniny elastycznej, z tego samego materiału wykonano jest nakrycie głowy, przy pominięciu fasonem czepki, jakie nosili ongiś bliźni na dworcach królewskich. CAF

Katastrofa kolejowa w Berlinie

BERLIN PAP. W północnej części terytorium berlińskiego zderzyły się dwa pociągi pociągów. W wyniku katastrofy zabity został konduktor jednego z pociągów, a kilku pasażerów odniosło rany, w tym dwóch — ciężkie.

Wspólniczka kidnaperów w rękach policji?

PARYŻ PAP. Policja całej Francji nadal poszukuje kidnaperów, którzy w ubiegłym tygodniu uprowadzili troje małych dzieci z miejscowości Marnay.

Hyeny cmentarne

PARYŻ. Przez dłuższy czas w Melzu grasowała szajka młodzieńców przestępców, którzy wygrzebywali czaszki z miejscowego cmentarza a następnie sprzedawali je prywatnym kolekcjonerom. Cena czaszki kształtowała się na poziomie 150 franków. Członkowie szajki zostali aresztowani.

JAK WIADOMO, dzieci zostały odnalezione w pobliżu Bordeaux. Policja poszukuje mężczyzny w wieku 20 lat i ko biety w wieku 25 lat, którzy prawdopodobnie dokonali porwania. Ich rysopisy przesłane zostały do wszystkich posterunków policyjnych w całym kraju.

Do jednego z komisariatów w Paryżu zgłosiła się młoda kobieta, która oświadczyła, iż wie o tym, że podejrzana jest o udział w porwaniu. Po wielu godzinnych przesłuchaniach przewieziona zostanie do Marnay w celu konfrontacji z dziećmi.

Haszysz za kratami

KAIR PAP. Strażnik więzienny w wielkim zakładzie penitencjarnym w Hadra zawiadził, że przebywającym tam aresztant: Hasan al Sebahi pali sobie papierosika, którego dymek ma charakterystyczny, słodkawy zapach haszyszu. Przeprowadzono rewizja ująwszy również u trzech innych więźniów zasoby tego narkotyku. Wskazano śledztwo, które wykaze, jakim sposobem haszysz przekinał za więzienne kraty.

W rozdziale omawiającym okoliczności zabójstwa komisja stwierdza, że strzały które spowodowały śmierć prezydenta oddane były z okna na 6 piętrze magazynu składnicy książek. Z materiałów wynika, że oddano 3 strzały, z czego jeden prawdopodobnie był chybiłny.

Za podstawowy dowód winy Oswalda komisja uznała fakt posiadania przez niego karabiniarki marki „Mannlicher-Carcano” z którego oddane zostały strzały oraz fakt, że w momencie zabójstwa miał znajdować się w oknie, z którego padły strzały.

RAPORT uznaje Oswalda również winnym zabójstwa policjanta Tippita — dokonanego w 45 minut po zabójstwie prezydenta. Sprawozdanie stwierdza, że nie znaleziono żadnego „wiarygodnego” dowodu na potwierdzenie przypuszczenia, że Oswalda i Ruby'ego łączyły jakieś bezpośrednie lub pośrednie więzy.

NA TEMAT SPRAWOZDANIA wypowiedział się już brat zamordowanego, Robert Kennedy. Oświadczył on przedstawił wicelowi prasy, że o wynikach śledztwa był szczególnie poinformowany i że w pełni zgadza się z wywodami komisji na temat okoliczności związanych ze zbrodnią.

DIENNIKARZE zwrócili się także do z prośbą o wyrażenie opinii na temat sprawozdania do matki Os walda, Margaret Oswald. Oświadczyła ona, że w dalszym ciągu nie jest przekonana, by jej syn zabił Kennedy'ego.

PRASA EUROPEJSKA poświęca wiele uwagi sprawozdaniu. Agencja TASS zamieściła szczegółową informację na ten temat, przytaczając szereg wy wódów komisji.

Prasa brytyjska dokładnie omawia wyniki śledztwa prowadzonego przez komisję, w wielki szości zgadzając się z jej wy wodami. Innego zdania jest natomiast słynny filozof brytyjski, Bertrand Russell.

Uważa on, że sprawozdanie komisji jest „dokumentem godnym ubolewania” i że przynosi ono ujme jego autorom. Jak wiadomo, Bertrand Russell jest przewodniczącym brytyjskiego komitetu noszącego nazwę „Kto zabił Kennedy'ego?”

SOPHIA LOREN na traktorze

SOPHIA LOREN, która przebywa obecnie w Izraelu, gdzie gra tytułową rolę w oparty na powieści irlandzkiego pisarza Lawrence'a Durrella filmie „Judya”, odniosła lekkie obrażenia, gdy w przerwie między sekcjami wsiadła na traktor. Jej nieostrożność wprawdzie w ruch. Kręcenie filmu trzeba było przerwać, gdyż gwiazda miała poważny zsinak pod okiem. (J. o.)

Anglicy nie zobaczą Krystyny Keeler

LONDYN. Cenzura angielska zabroni wyświetlenia w Wielkiej Brytanii filmu o Krystynie Keeler. Film ten (t.j. bardzo kłopotliwy) nagrany został w Danii.

Śledztwo przeciw Szwedom z sił ONZ

Przemyt broni dla Turków

NIKOZJA PAP. Rzecznik ONZ oświadczył w Nikozji, iż kontyngent szwedzki wchodzący w skład ONZ, wprowadził własny system kontroli pojazdów, w celu niedopuszczenia do podobnej afery, jaką wykryto przed kilku dniami.

JAK WIADOMO, niedawno aresztowano dwóch oficerów i trzech żołnierzy szwedzkich, którzy samochodami pancernymi przemycali broń dla Turków cypryjskich. Szwedzi nadal przebywają w areszcie, pod czas gdy ONZ prowadzi śledztwo w związku z tym incydentem.

Przypuszcza się, iż samochody pancerne transportowały broń z wioski Kokkina zamieszkałej przez Turków cypryjskich do miasta Lefka (północno-zachodni Cypr).

Zgodnie z obowiązującymi za sadami Szwedzi mają być oddani w ręce swoich władz. Nastąpi to jednak dopiero po zakończeniu śledztwa. Jednostka, w skład której wchodził oni, została wycofana z Kokkina i zastąpiona inną. Sprawozdanie z wyników śledztwa przekazywane ma być sekretarzowi generalnemu ONZ, U Thantowi.

Statek pełen złota

RZYM PAP. Przed kilku dniami na głębokości 25 metrów pletwonur kowie odkryli u wybrzeży Sycylii wrak XVIII-wiecznego statku brytyjskiego, który prawdopodobnie zawiera cenny ładunek złota. Przypuszcza się, że jest to wrak statku „Association”, który zatonił w 1787 roku. Według legendy jest to osoba, która przeżyła katastrofę był admirał Shovell, który dopłynął do brzozy zamordowany został przez miejscową ludność, gdyż na palcu miał drogiecenny pierścień ze szmaragdami.

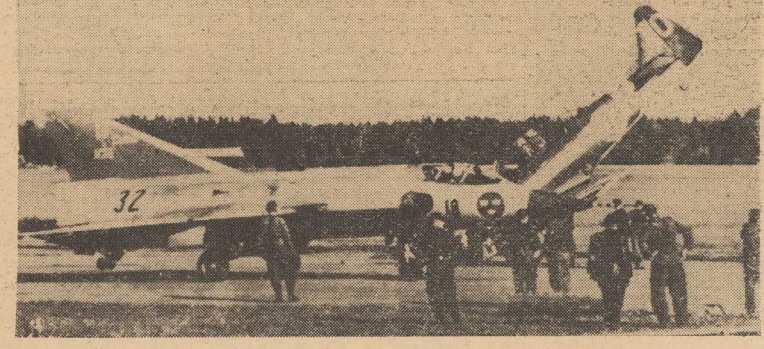
NA LOTNISKU w Sztokholmie nastąpiło zderzenie samolotu odrzutowego z samolotem śmigłowym. Na szczęście ofiar w ludziach nie było, ale samolot śmigłowy zarył „nosem w ziemię”.
NA ZDJĘCIU: miejsce katastrofy. CAF

D. Rockefeller za handlem ze Wschodem

NOWY JORK PAP. Prezes jednego z największych banków amerykańskich „Chase Manhattan Bank”, David Rockefeller, przemawiając w San Francisco, wskazał na konieczność rozszerzenia handlu między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi. Zgoda USA na rozszerzenie wymiany handlowej z tymi krajami — podkreślił Rockefeller — usunęłaby źródło niezadowolonia naszych zachodnioeuropejskich sojuszników i jednocześnie polepszyłaby perspektywy pokoju w całym świecie.

Kalifornijskie lasy nadal płoną

NOWY JORK PAP. Od tygodnia w południowej części Kalifornii płoną wielkie kompleksy lasne. Do tejczas pożar wyrządził olbrzymie straty materialne sięgające 1,5 mln dolarów.
W niedziele uczestnicy akcji ratunkowej, których liczba osiągnęła dwa i pół tysiąca osób, w dalszym ciągu bezskutecznie usiłowali dotrzeć do ogniska pożaru. Przez pewien czas nad południową częścią Kalifornii padały deszcze, co ułatwiło walkę z ogniem. W dalszym ciągu jednak sytuacja jest poważna i nie należy oczekiwać, aby akcja ratunkowa zakończyła się w ciągu najbliższych godzin.



Październik - miesiącem upowszechniania oszczędności

34,5 mld zł wkładów 15 mln książeczek W konkursie „300” - samochody dla szczęśliwych

WARSZAWA PAP. PAŹDZIERNIK JEST TRADYCYJNIE, MIESIĄCEM UPOWSZECZNIA Oszczędności...

I jeszcze dwie charakterystyczne liczby. W końcu 1955 r. na jednego mieszkańca...

Manifestacja społeczeństwa Lubelszczyzny w Majdanku

LUBLIN PAP. W niedzielę odbyła się w Majdanku z okazji 20-lecia wyzwolenia...

W hołdzie obrońcom Modlina

WARSZAWA PAP. W niedzielę w Nowym Dworcu odbyły się uroczystości...

Uchwała III Kongresu ZBoWiD

WARSZAWA PAP. Zakończony tu III Kongres ZBoWiD przyjął uchwałę...

Podstawowym kierunkiem działalności ZBoWiD jest praca ideowo-wychowawcza...

Uchwała zwraca uwagę na pracę z młodzieżą, by pogłębiać jej wiedzę o dziejach naszego narodu...

Współdziałając w realizacji programu Frontu Jedności Narodu, ZBoWiD krzewić będzie w społeczeństwie poczucie obywatelskiej odpowiedzialności...

POGODA na dziś

ZACHMURZENIE duże, po południu i rozporządzenia. Temp. do 16 st. Wiatry słabe z kierunku południowego...



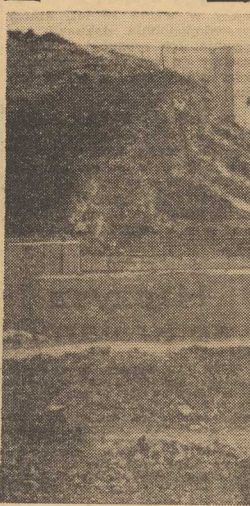
DOROCZNYM ZWYCZAJEM PKO organizuje Konkurs „300”. W konkursie może brać udział każdy klient PKO...

Przy okazji warto podać kilka liczb, ilustrujących narastanie nawyku oszczędzania...

Solińska ZAPORA

W Solinie budowa zapory wodnej na Sanie wkręcała już w decydującą fazę. Zmiany zostały bieg Sanu...

CAF - fot.: Kwiatkowski



NASZA POGODYNKA

Październikowe prognozy

- Temperatura powyżej normy
Bardzo mało opadów

NASI METEOROLOGOWIE opracowali miesięczną prognozę pogody na październik br. I tym razem skorzystano z pomocy analogi elektrycznej „Ural-2”...

580 tys. dzieci w przedszkolach

WARSZAWA PAP. W br. 472 tys. dzieci objętych jest opieką w przedszkolach. Ponadto 35 tys. dzieci korzysta z zajęć w ogniskach przedszkolnych...

Będą lepsze smary

KONSERWACJA I SMAROWANIE agregatów stosowanych w łodziach jest sprawą bardzo ważną i skomplikowaną...

Technologie takiego właśnie smaru przygotowują pracownicy rafinerii w Jedliczu. Pierwsze próby wypadły pomyślnie...

„Trust“ 32 największych detalistów

OD STYCZNIA - ZJEDNOCZENIE PDT

Z DNIEM 1 STYCZNIA 1965 ROKU rozpoczyna działalność zjednoczenie powszechnych domów towarowych...

Z PUNKTU WIDZENIA INDYWIDUALNEGO KLIENTA, na czoło wysuwa się niewątpliwie wspólna polityka największych detalistów wobec przemysłu...

de wszystkim o koordynowaniu polityki zakupów i zgłaszanie pod adresem producentów...

Należy oczekiwać, że zjednoczenie PDT rozwinie zwłaszcza bezspornie współpracę z wielkimi fabrykami, zapoczątkowaną przez największe w kraju przedsiębiorstwo handlu detalicznego...

Niezmiernie ważnym terenem działalności zjednoczenia PDT będzie też organizacja techniki sprzedaży i podnoszenia na coraz wyższy poziom obsługi klientów...

PAŹDZIERNIK zapowiada się jako miesiąc na ogół ciepły. Średnia temperatura przewidywana jest powyżej normy...

Temperatury w dzień w ciągu prawie całego miesiąca mają wynosić do 15-18 stopni, nocą od 5 do 10 st. Możliwe lokalne przegrzanie przynur...

W I i II dekadzie możliwe jest wystąpienie bardzo krótkich okresów chłodniejszych z temperaturami w dzień do ok. 9-12 stopni...

Deszcz orzechów

Z MAZUR DONOSZĄ o wyjątkowym wprost urodzaju orzechów laskowych i żurawin. Dnienne zbiory sięgają dziesiątek ton pierwszych i setek kilogramów drugich owoców.

Emerytura dla „Jasia”

NIE UDALA SIĘ olsztyńskie mu WZGS-owi transakcja z kupnem starego statku „Jas”, na którym zainstalowano pływającą placówkę handlową...

Z boćwianiego gniazda

STATKI NA WJĘSIU: M/S „CHOCHLIK” - z Hamburga z drobnicą. M/S „ELBLĄG” - z Antwerpii z drobnicą.

STATKI NA WYJŚCIU: M/S „CHOCHLIK” - do Hamburga via Gdynia z drobnicą.

FILMOWCY JADA DO AFRYKI I NA KUBĘ. ZNANY reżyser z zespołu „KADR” - LENARTOWICZ i operator filmowy NOWAKOWSKI wzięli udział w filmie PZM do Afryki...

Komunikat prokuratury warszawskiej

PROKURATURA WOJEWÓDZKA zawiadoma (przy tym nie wszyscy jedli m. st. Warszawy składa serdecznie podziękowania społeczeństwu za dotychczasową pomoc i liczne zgłoszenia w sprawie ewentualnego autora listu opublikowanego w prasie i telewizji w dniach 11 - 13.09.1964 roku).

Gdzie Północ spotyka się ze Wschodem...

(Korespondencja własna z Finlandii)

GDYBY pierwszemu lepszeniu obywatelowi naszego kraju oświadczyć, iż marynarze Polskiej Marynarki Handlowej w ciągu nieliczonych, w obcych portach, wolnych od pracy chwil spędzają czas na... grzybobraniu — niewątpliwie uszczubiłbyśmy śmiech głośny, a ironicznie.

W 100-lecie założenia

I Międzynarodówki

PODWAJNY

„NOWINY Z WYCHODZ-STWA I KRAJU” — polskie pismo emigracyjne wydawane w Londynie, w swym noworocznym numerze z 1972 r. stwierdziło: „Stowarzyszenie Internacjonalne robotników jest dzisiaj wcielona triumfująca demagogia powstająca, przed potęgą której i tona już nawet poczynać się znać kolana”. O organizacji tej mówiono jako o wielami wieloletnią. W obawie przed nią europejskie rządy stosowały surowe polityczne repressje. Była, jak nawiązano, wielkim duchem w małym cie-le.

MIĘDZYNARODOWE STOWARZYSZENIE ROBOTNICZE, znane jako I Międzynarodówka, powstało 28 września 1864 r. — sio lat temu — na wielkim wiecu protestacyjnym w sprawie polskiej żwolanym w Londynie — z udziałem Anglików, Francuzów, Włochów, Niemców, Szwajcarów i Polaków.

Założenie I Międzynarodówki nie było wyprzedzeniem przy-padkowym — było ono wyrazem wzrostu świadomości mas pracujących krajów kapitalistycznych. Ruch robotniczy z osąpu swego żywiołowego rozwoju przechodził w etap świadomego, zorganizowanego działania. I właśnie powstanie I Międzynarodówki — jako realizacja rzuczonego przez Marksa w Manifestie Komunistycznym hasła: „Proletariusze wszystkich krajów łączyć się!” — jako pierwsza próba urzeczywistnienia w praktyce jednolitej międzynarodowej proletariatu w walce politycznej i ekonomicznej przeciw burżuazji — miało dla dalszego rozwoju ruchu robotniczego ogromne znaczenie.

I Międzynarodówka pomogła proletariatu wyodrębnić się politycznie, dała mu ideologię. I Międzynarodówka stała się fundamentem, na którym w następnych latach wyrósł potężny ruch robotniczy, zrępowany w rewolucyjnych partach w poszczególnych krajach. I założyła — według słów Lenina — „podwajny pod proletariacką międzynarodową walkę o socjalizm”.

J. PIOTROWICZ

Podatki od luksusu

170 lat temu, w zachodniej Pensylwanii wybuchł bunt farmerów przeciwko podatkowi luksusowemu od destylacji wódki. Jerzy Waszyngton wysłał wówczas do zachodniej Pensylwanii 16 tysięcy żołnierzy, którzy poskromili buntowników. Podatek został utrzymany, a podobnym podatkiem objęto również inne towary. Do dzisiejszego dnia wywołuje to żywe niezadowolenie zarówno wśród kupców i przemysłowców jak i wśród klientów.

Podczas obecnej kampanii wyborczej obie partie obciążają się zobowiązaniami przed wyborcami. Jedną z nich jest podatek od luksusu. Jak pisze tygodnik „Time”, jest to jedna z niewielu spraw, w których demokraci i republikańscy osiągnęli całkowitą zgodność. (m)

Kobra przed sądem

DELHI PAP. Zaklinacz węzów Pyare Nath i jego 80-centymetrowa kobra stanęli przed sądem w Delhi pod zarzutem, iż kobra ugryzła 10-letniego chłopca. Prokurator domagał się kary więzienia dla zaklinacza, a kary śmierci dla kobry. Sąd jednak był innego zdania i oświadczył, że węże nie mogą być przypiszone do wolności w rabizującym świecie. Od śmierci oszczędził go to, iż nie był wcale kobra, lecz nateżat do gatunku węży niejadliwych.

Co oznacza podróż de Gaulle'a?



PO RAZ PIERWSZY w historii 10 krajów Ameryki Południowej prezydent obecnego państwa zwiędła je kolejni amerykański prezydent Francji generał Charles de Gaulle przybył do stolicy Kolumbii — Bogoty.

NA ZDJĘCIU: prezydent de Gaulle pozdrawia warte honorową przed parlamentem kolumbijskim. CAF-Photofax

W ramach swojej podróży do 10 krajów Ameryki Południowej prezydent Francji generał Charles de Gaulle przybył do stolicy Kolumbii — Bogoty. NA ZDJĘCIU: prezydent de Gaulle pozdrawia warte honorową przed parlamentem kolumbijskim. CAF-Photofax

Z czym prezydent Francji pojechał do odległej Ameryki Południowej? Zapewne będzie chciał psychicznie skrócić ten geograficzny dystans. Jego „nieśmiertelna Francja” ma się stać bliższą latyńskim sercom za oceanem już nie jako kraj historycznych idei wolnościowych, lecz jako mocarstwo współczesności. Swoją obecnością i dziesiątkami przemówień chce zwrócić on uwagę na aktualną, polityczną i kulturalną rolę Francji. Jest to niechybnie wielki program, którego efekty nie mają być efektem paru tygodni błyskawicznej podróży, lecz amortyzować się przez dalsze lata.

De Gaulle może też podnieść na duchu swych latyńskich partnerów perspektywami zwiększenia obrotów handlowych z europejskim blokiem „Wspólnego Rynku”. Stawiając zaś tak sprawę może zachęcić blyskawicę podróży, lecz amortyzować się przez dalsze lata.

75-letnia narzeczona

LONDYN. W szkockiej miejscowości Green Green odbył się niedawno ślub niezwykle pary. Pochodząca z Kolumbii panna miała 75 lat i może poruszać się tylko przy pomocy fotela na kółkach. Pan młody jest o 34 lata młodszy. Rodzina panny umówiła nie dopuścić do ślubu i w związku z tym narzeczona wyjechała potajemnie do Szkocji. Jak wiadomo, miejscowość Green Green jest tradycyjnym miejscem, do którego zjeżdżają wszyscy, którzy z jakiegokolwiek przyczyn nie mogą zawrzeć małżeństwa w miejscu swego zamieszkania. Na mocy starego przywileju królewskiego do zawarcia związku małżeńskiego w Green Green niepotrzebne są żadne dokumenty ani zgoda rodziny.

południowoeuropejski, to jednak zarówno kupujący jak i sprzedający zachowują się z północną powściągliwością. Dla Polaka obrazek taki jest również egzotykiem jak arabski bazar. Jeszcze raz potwierdza się fakt, iż egzotykiem nie trzeba szukać na odległych kontynentach... W. ANDRZEJEWSKI

Rozwiązanie Partii Baas w Libanie

KAIR PAP. Według doniesień rozgłośni bejruckiej, dekretem rządowym rozwiązana została Partia Baas w Libanie.

Piesek Nixona

W SWEJ STAŁEJ RUBRYCE „Z życia towarzyskiego” amerykański tygodnik „Time” podał niedawno wiadomość o zgonie 12-letniego Checkersa, ulubionego spaniela Richarda Nixona. Checkers stał się sławny podczas kampanii wyborczej w 1952 roku, gdy jego pan, oskarżony przez przeciwników o branie prezentów, przedstawił go publiczności przed kamerą telewizyjną, oświadczając niemal że łzami w oczach, że jest to jedyny podarunek, jaki przyjął od wyborców. (m)

ABC-RWPG

BULGARIA A RWPG

Udział Bułgarów w specjalizacji i kooperacji produkcji podstawowych dziedzin gospodarki narodowej krajów członkowskich RWPG jest co raz znaczącej. Bułgaria specjalizuje się w wytworzeniu szeregu produktów rolnych, ponad 100 typów maszyn i urządzeń, np. wózków akumulatorowych, niektórych rodzajów obrabiarek do metali, ślasków, aparatów do przemysłu chemicznego, maszyn rolniczych, urządzeń dla przemysłu spożywczego itp. Coraz większego znaczenia nabiera w tym kraju specjalizacja w dziedzinie przemysłu budowy maszyn. W ubiegłym roku Bułgaria dostarczyła innym krajom członkowskim RWPG ponad 30 proc. wszystkich importowanych przez nie wózków akumulatorowych i elektrociągów, 25 proc. wyposażeń elektrotechnicznych i 62 proc. akumulatorów. Ponadto zaspokaja ona znaczną część potrzeb importowych tych krajów, jeżeli chodzi o produkty rolne w sianach świeżym i przerobionym. Pośrednicząca się wstręca ekonomiczna między krajami członkowskimi RWPG znajduje również wy-

raz we wzroście obrotów towarowych między tymi krajami. Tak np. w 1962 roku obroty handlowe z krajami RWPG stanowiły 88,6 proc. globalnych obrotów bułgarskiego handlu zagranicznego.

SPECJALIZACJA W PRODUKCJI

ŁOŻYSK

W wyniku podziału pracy w dziedzinie produkcji łożysk między krajami RWPG, Węgry produkują obecnie tylko 190 typów łożysk za miast produkowanych dotychczas 500. Pozostałe asortymenty łożysk dostarczają Węgrom inne kraje socjalistyczne. Podział pracy umożliwił zorganizowanie wielkoseryjnej produkcji łożysk. Dzięki tej międzynarodowej współpracy węgierski przemysł łożyskowy rozwija się szybciej niż planowano. W 1965 roku Węgry wyprodukują około 12 milionów łożysk o wartości około 300 milionów forintów. Jakość tej produkcji osiąga w wielu wypadkach najwyższy poziom światowy. Węgierski przemysł łożyskowy otrzymuje poważne zamówienia z zagranicy. Poza eksportem do krajów socjalistycznych, łożyska węgierskie wywozi się do Austrii, NRD, Belgii, Francji, Hiszpanii i Portugalii.

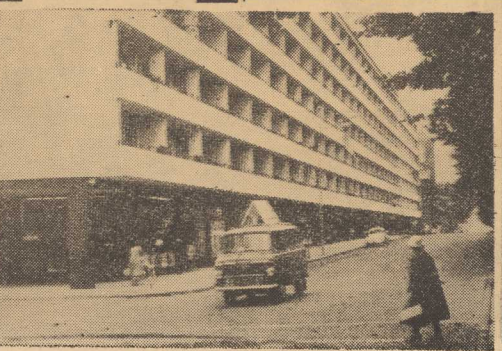
WEDŁUG ZASADY

EKWIWALENTNOŚCI

W Moskwie buduje się obecnie kilkanaście gmachów, w których mieścić się będzie sekretariat Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej i niektóre inne instytucje tej organizacji. Karty z krajów eastern blockskich RWPG wnoszą określony wkład do ogólnych nakładów na budowę kompleksu. EKONOMISTY CZESKAJA GAZETA w Nr 23 zamieściła pod tym tytułem „Wzajemne zasady ekwiwalentności” obywatelski artykuł prof. K. Faronowa, który omawia sposób finansowania budowy wspólnych obiektów RWPG. (ACET)

ZUPLENIE INNY CHARAKTER, ma znów miasteczko położone nieco dalej na wschód — Hamina. Siatki idące z Kotki do Haminy pokonują tę odległość mniej więcej w ciągu godziny. Miejscowy pilot nie opuszcza mostku. Droga bowiem wiedzie przez usiane sekera-ami zaskoki, równie piękne co niebezpieczne dla żegluzi. Port Haminy, leżący około 10 kilometrów od miasta przeladujące głównie łazdę i celulozę. Miasto zaś w niektórych miejscach przypomina jakby żywcem wyjęte obrázky z filmu o dziełachinstawiecznych siołach wschodniej Karelii. Ubrzyżawskie, drewniane domki, malownicza cerkiew, zabytkowy ratusz i surowy kościół ewangelicki. Na rynku — targ. Tutaj spotykają się i tradycyjnie Skandynawii i wschodniej Europy. Bo choć targ ze swymi straganami i prętkownikami jest jak najbardziej wschodni, a może i

NIEWIELKA KOTKA może się jednak szczycić wielkomięską zabudową. W. Andrzejewski



Światła na peryferie W sąsiedztwie wielkich pieców

JESZCZE w ubiegłym roku napisalibyśmy, że w cieniu wielkich pieców — bo one, choć wciąż nowych zadań — przestają inne sprawy; między innymi upowzechniania oświaty i kultury wśród zalud. Ale z początkiem bieżącego roku to się zmieniło i z coraz większym zadowoleniem obserwujemy w Hucie „Szczecin” bardziej owocną koegzystencję produkcji z oświatą i kulturą.

OD URUCHOMIENIA, w odnowionym budynku przy ul. Koscielnej „Domu Kultury i Oświaty” — to wszystko się zaczęło. Urządziliśmy tam w tamtej przystość i informowaliśmy o niej Czytelników. Te raz, w progu nowego roku kulturalno-oświatowego, odbyła się w domu hutników narada dla podsumowania dotychczasowego dorobku tej instytucji i nakreślenia planów pracy dla niej na dalszy okres. Dużo sam fakt, że zaradki i opracowanie projektu planów poprzedziła szeroka konsultacja kierownictwa „Domu” z działaczami organizacjami portowych, zawodowych i społecznych w Hucie — mówi nam bardzo dużo. Ale jeszcze bardziej przemawiają do nas nowe tendencje „Domu Kultury i Oświaty” w Szczecinie, nowe kierunki jego działania.

UMYŚLNIE w tym właśnie miejscu wymieniliśmy Stoleczyn — dzielnicę sąsiadującą z hutniczymi piecami. Dzielnicę przy tym, jak wiadomo, bardzo odległą od śródmieścia Szczecina, bardzo peryferyjną. Otóż dobrą tendencją działaczy Huty jest, by jej „Dom Kultury i Oświaty” promieniował na cały Stoleczyn i pomagał w działalności kulturalno-oświatowej także innym w tej dzielnicy zakładom. Stąd na wspomnianą naradę zaproszono również przedstawicieli mieszkańców dzielnicy, miejscowych szkół, okolicznych przedsiębiorstw, WKZZ, Dzielnicowej i Miejskiej Rady Narodowej.

Czytając tygodnik

ZMĘCZENI KADENCJA

Jeszcze tylko kilka miesięcy pozostało z bieżącą kadencją rad narodowych. Zanim wybierzesz nowych radnych warto dokonać próby oceny działalności tych, którzy niebawem odejdą „zmęczeni kadencją” — jak brzmi tytuł poświęconego tej sprawie artykułu T. Kolo-dziarczyka w „Polityce”. Wnioski, które wysnuwa autor, są z grubsza biorąc — dwójakiego rodzaju: 1) że każda z kolejnych kadencji rad cechuje wzrost liczby radnych, wyznaczających się średnim i wyższym wykształceniem; 2) że jednak duża część radnych byłaby szybko się „męczy” rezygnując w ciągu kadencji z mandatów — i wówczas zastępują ich mniej aktywni. Spada też z roku na rok frekwencja na sesjach, a przeto i zainteresowanie radnych praktyką administracyjną. Ostatyczny wniosek autora: „Uprawnienia i zadania rad narodowych wybitnie rosną — ludzie w radach narodowych mają być, spada ich aktywność, lepszych zastępują gorsi. Refleksje, jeżeli nawet nie zawsze i nie w pełni słuszne, godne — przy nadchodzących wyborach — zastanowienia.

O FESTIWALU SZCZECIŃSKIM — KRYTYCZNIE

II Festiwal Malarstwa w Szczecinie doczekał się już sporej porcji rzeczowych ocen i grzecznościowych laureatów. Niewątpliwie impreza ta nabrała już pewnej wagi i duża w tym zasługa środowiska szczecińskiego. Warto jednak odnotować i głosy krytyczne. Surowo ocenia przeciętną wartość zgromadzonych na Festiwalu prac krytyk „Kultury” Zbigniew Florczak. Określa on wystawę jako „epigoniastę”. Brak koncepcji, brak „segregującego wyboru”. Krytyk formułuje postulat: „Plastyka powinna mieć sens i wartość społeczną, musi działać na umysł i świadomość człowieka, musi go obojętnie”. Tych elementów krytyki nie znalazł na wystawie, natomiast część prac określa jako „medyczna rodowa galanteria malarstwa”, nie udaje tu zamier „jakieś ekspresyjnie intelektualne”. Głos krytyka „Kultury” to przytłumiona „łyżka dziegciu” w beczce na ogół miodowych pochwał Festiwalu. Notujemy ów głos, bo wydaje nam się godny uwagi choćby dlatego, że dla środowiska artystycznego nie ma nic groźniejszego, jak atmosfera sennego samozadowolenia. (2)

dzieży zapoznając ją z zawodami; spotkania społeczeństwa z prawnikami i pedagogami; przeglądy filmów oświatowych; odczyty o Polsce i świecie współczesnym.

To oczywiście, z konieczności, tylko skromny przegląd zamierzonych imprez. Obecni na naradzie jego przedstawiciele ludności Stoleczyna z uznaniem akceptowali ten program. Zaś przedstawiciele okolicznych zakładów pracy i miejscowych szkół z zadowoleniem przyjęli pomoc „DOMU KULTURY i OŚWIATY HUTY „SZCZECIN”. Sekretarz WKZZ, ZB. TURKIEWICZ, stwierdził na naradzie: „To, że zaradki poprzedziła konsultacja kierownictwa placówki z aktywnym własnego zakładu — Huty, to chyba jedyny wypadek w naszym wojevodztwie. Cieszy nas bardzo, że plan pracy placówki jest dyskusyjny i tak szerokim grono-”.

JERZY KARPIŃSKI

Dalszy rozwój tranzytu

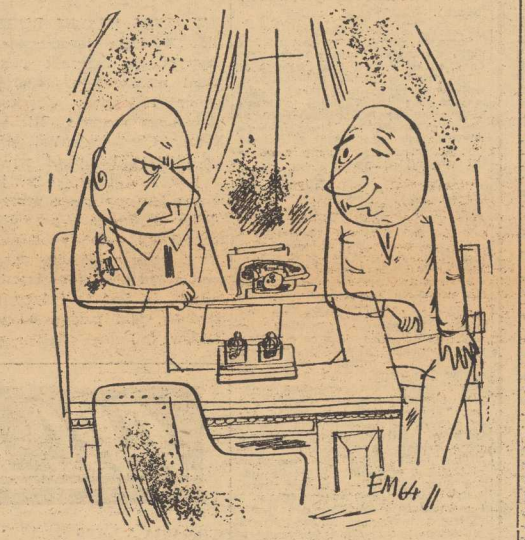
W TYM ROKU porty polskie przeładują łącznie około 24 mln ton towarów, w tym 5200 tys. ton przypada na ładunki tranzytowe. Szczególną rolę odgrywa tu port szczeciński, przez który przechodzi obecnie ponad 70 proc. ładunków tranzytowych. Dla tego też miasto nasze jest szczególnie zainteresowane tym problemem, nie mówiąc oczywiście o jego istotnym znaczeniu dla całej gospodarki narodowej. Ostatnio nad zagadnienia tranzytu obradowała Komisja Gospodarki Morskiej i Żeglugi.

JAK Poinformował Komisję minister żeglugi — prof. Stanisław Darski w transzycie

północ-południe, a więc tym w którym najważniejszą rolę odgrywa transport morski, biorą udział trzy resorty — komunikacji, żeglugi oraz handlu zagranicznego. Stąd też zagadnienia te, jak i wynikające z nich korzyści — należy traktować kompleksowo. Tranzyt północ-południe, po pewnym zahamowaniu w roku ubiegłym, wykazuje ponownie znaczny wzrost. Wynika to z atrakcyjności polskich portów, połączonych z głównymi ośrodkami przemysłowymi naszych stałych i najpoważniejszych klientów, Czechosłowacji i Węgier — krótszą drogą kolejową w porównaniu z portami innych krajów. Jednak, aby utrzymać i rozwijać współpracę tranzytową z tymi dwoma państwami należy dokonać jeszcze szeregu posunięć pozwalających sprostać wymaganiom naszych klientów. M. in. trzeba w szerszym niż dotychczas zakresie udostępnić im, a głównie Czechosłowacji tonaż dla przewozu ładunków masowych, jak również tak ukształtować inwestycje w portach polskich, by stwarzały one niezbędną tak dla polskiego handlu zagranicznego, jak i tranzytu rezerwę w pomieszczeniach magazynowych, składowych itp.

O zagadnieniu dalszego rozwoju tranzytu północ-południe, czyli tranzytu lądowo-morskiego i związanych z tym problemem posunięciach organizacyjnych oraz inwestycyjnych — mówił w swym referacie tak też poseł Wit Branicz. Ze względu na swoją specyfikę jest to tranzyt trudniejszy, lecz niezmiernie ważny, gdyż stwarza dla naszych partnerów możliwość wyjścia poprzez polskie porty do około stu krajów. Z naszej strony tranzyt ten wymaga ściślego współdziałania wszystkich trzech elementów, a więc kolei, portów i floty. Jednocześnie musimy stworzyć naszym klientom możliwość korzystne warunki. M. in. trzeba położyć większy nacisk na zdolność przepustową naszych stacji granicznych, oraz rozbudować potencjał przeładunkowy w portach, aby wyprzedaż w wielkość aktualnie przeładowywanej masy towarowej. Rozwój tranzytu musi być poparty konkretnymi inwestycjami,

Jednomyślność



— Oddaję wam przedsiębiorstwo wartości wielu milionów — macie gospodarować nim tak, jak by było własne. — Ja też inaczej nie myślę, panie kierowniku... (Rys. E. MESSER)



Wydaje się, iż ostatnie obrady Komisji wpłyną w sposób istotny na poprawę poziomu usług tranzytowych, co ma szczególne znaczenie dla przyszłości portu szczecińskiego.

Opr.: (w)

„CODZIENNIE PREMIERA“

W artykule pod powyższym tytułem A. Hausorand analizuje w „Polityce” sytuację teatrów w Polsce, które dają w skali krajowej co dzień jedną premierę, osiągając (w r. 1963) ogólną frekwencję ok. 10 mln rocznie. To dużo — ale w porównaniu ze szczytowym rokiem 1954 teatry nasze „straciły” 13 proc. widzów (ktoś — w porównaniu ze swoim „szczytem” z r. 1937 — aż 29 proc.). Autor przypisuje te fakty w dużej mierze rozwojowi telewizji, ale też i pewnym błędem w polityce repertuarowej i ogólnej gospodarce samych teatrów. I konkluduje: „Nadzieja na poprawę nie pokładamy w kimśkolwiek innym. Teatrowi może pomóc tylko teatr!...” (1)

„Szczawnica“ w porcie

Foto: St. CIEŚLAK

Poczytajmy Rocznik Statystyczny!

O „ZAKUROWCACH“, RELIGIOZNAWCACH I RYCERKACH ŚWIĘTEGO FLORIANA...

„NIKTÓRYCH“ organizacji społecznych (nie licząc politycznych) wymieniono w Roczniku Statystycznym GUS 1963 — sześćdziesiąt i dwie.

Liczba ich członków waha się od 3 734 832 w Lidze Kobiet do 74 w Polskim Towarzystwie Religioznawczym. Stosunek ten dość wiernie oddaje różnicę między sumą kobiet w Polsce, a ilością religioznawców, choć wśród tych ostatnich GUS notuje aż dzie-

więć religioznawczyń (zapewne członkiń LK...).

RÓWNIEM KAMERALNA organizacją społeczną jest ZAKR. Ten tajemniczy skrót kryje słowa: Związek Autorów i Kompozytorów Utworów Rozrywkowych (dlaczego nie ZAKUR?). Liczba członków: 107.

Poniżej dwustu członków mają jeszcze: Towarzystwo Łączności „Polonia“ oraz Związek Kompozytorów Polskich.

Publikacja GUS zbija parę obiegowych poglądów. Uważa się np., że dziennikarstwo jest obecnie zawodem sfeminizowanym. Przeczy temu ilość kobiet w Stowarzyszeniu Dziennikarzy Polskich, gdzie jest ich tylko 900 na 4 200 członków.

Jeśli już taki odsetek nazywa się u nas feminizacją, to może zaczyna się era ukobienienia ochotniczych straży pożarnych, gdzie w gronie 370 tysięcy ochotników płci męskiej znalazło się 1 850 niewiast! Nikt chyba nie widział strażaka w spódnicy i tylko dzięki GUS dowiedzieliśmy się, że takowi istnieją.

WBREW OCZEKIWANOM, kobiety przeważają wśród członków Polskiego Towarzystwa Wydawców i raz w Stowarzyszeniu Księgarzy Polskich, a w Aeroklubie PRL przez kilcożyli trzydziestkę... procentów.

Rosną w siłę rodzimi hobbyści. W zwalczaniu szereżach stowarzyszeń, dała po przeszło 400 tysięcy zwolenników Krzewienia Kultury Fizycznej (Towarzystwo Krzewienia Kultury Moralnej) liczy sobie tysiąc członków... turystyki i krajoznawstwa, ochrony przyrody, wędkar-

stwa. Polski Związek Filatelistów jest dwa razy liczniejszy, niż w 1960 r., szeregi krótkofalowców przekroczyły 40 tysięcy i woda... Główny Społeczny Komitet Przeciwalcoholowy również zrzesza swoich 22 tysiące amatorów miewka od zwykłej krowy.

I KTO POWIEDZIAŁ, że Polacy nie mają pojęcia do... życia zorganizowanego? (if)

Antologia noweli amerykańskiej na Kubie

NAJWIĘKSZYM BESTSELLEREM WYDAWNICZYM roku stała się na Kubie antologia noweli amerykańskiej, opracowana przez wybitnego kubańskiego krytyka literackiego — Jose Rodrigueza Feo i wydana nakładem Krajowej Rady Kultury. Na 560 stronicach druku mieści się bogaty wybór najsłynniejszych utworów pisarzy amerykańskich — od Washingtona Irvinga i Edgara A. Poe po Hemingwaya i Salingera. W ciągu pierwszych trzech dni księgarnie hawańskie sprzedały kilkanaście tysięcy egzemplarzy antologii. (PAP)



DALIDA i... róże, które otrzymała na kongresie francuskich hodowców kwiatów. (FOTO — CAP)

ECHA „SOPOTU-64“

JÓZEF KOBZON LAUREATEM NAGRODY ZAKR-u

LISTĘ NAGRÓD dla uczestników Festiwalu Sopotkiego wzbogaciła w tym roku ufundowana przez ZAKR (Związek Autorów i Kompozytorów Rozrywkowych) nagroda za wykonanie piosenki nawiązującej do tradycji narodowych. Pierwszym laureatem nagrody ZAKR-u został reprezentant ZSRR — Józef Kobzon, w którego interpretacji usłyszeliśmy popularną już u nas piosenkę „Płynię Wolga“.

„DESZCZOWY KONCERT“ — PRZEBOJEM FESTIWALU W OSTENDZIE

18 GODZIN na występie w sopleckiej Operze Leśnej, belgijska piosenkarka Lily Castel stała na estradzie w Ostendzie. Artystka zaprezentowała międzynarodowej publiczności, przybyłej na doroczny letni festiwal w tym znanym kąpielisku belgijskim, piosenkę Karasińskiego i Obarskiej „Deszczowy koncert“. Jak nas poinformowano w „Pagaracie“, „Deszczowy koncert“ został uznany za przebieg tegorocznego festiwalu w Ostendzie.

„Czerwono-Czarni“ w NRD

W ZWIĄZKU z wymaganą imprez kulturalnych z okazji XV-lecia NRD wyjechała do Rostocku popularny szwedzki zespół estradowo-muzyczny „CZERWONO - CZARNI“ na czele z KARIN NYCH, Katarzyna SOBISTANEK i Maciejem KOŚSOWSKIM. „Czerwono-Czarni“ po zostaniu w NRD do 12 października i dają koncerty w większych zakładach przemysłowych i fabrykach. (A)

GDY ZAPADŁA KURTYNA

Stylowym i ciekawym aktorsko-spektaklem szekspirowskiego „Wieczoru Trzech Króli“ za-



kompony został w sobotę i Teletwizyjny Festiwal Teatrów Dramatycznych. Impreza ta, bez precedensu w historii naszej TV, pomogła jej nie tylko zwyciężyć przebieg ten trudny okres letniej kanki, lecz tak że zaskarbiła sobie wdzięczność licznych teatromanów. Nie ruszając się bowiem z wygodnego fotela, odbyli oni wielce pouczającą p. podróż, która pozwoliła im zobaczyć teatralną panoramę Polski. Wrażenia były różne — nie czuje się wale na

siłach aby oceniać tu wszystkie wystawiane sztuki — ale, jak się już rzekło, festiwal był ciekawy i pouczający. Najwięk szą zgrozę i oburzenie, na szczęście nie tylko krytyków, wywołał „Revisor“ Szajny (z teatru w N. Hucie), który rzeczywiście niewiele wspólnego miał z „Revizorem“ Gogola. Pozostałe spektakle podobały się mniej lub więcej, ale żaden z nich już tak kiej burzy nie wywołał. Rozpowszechniane natomiast przez ziośliwców plotki, iż cała impreza została zaaranżowana przez Teatr TV (ten z gwiazdami pierwszej wielkości i nigdy nie słyszający się na p. st. widownic), aby na tym też jeszcze bardziej błyszczeć, należy energicznie zdementować. Najdoskonalsza botem, od strony technicznej, transmisja widowiska teatralnego, nie może się równać z a a d a p t o w a n ą dla TV sztuką, korzystającą z takich udogodnień, jakim dysponuje telewizyjne studio. ALIGATOR

BURZA wokół Teatru Szekspirowskiego

W LONDYŃSKIM świecie teatralnym rozpętała się nowa burza wokół Królewskiego Teatru Szekspirowskiego. W bieżącym sezonie teatr ten rozpoczął pracę pod nowym kierownictwem Petera Halla, który wprowadził do repertuaru kilka sztuk, które można by nazwać awangardowymi, eksperymentalnymi. Szczególnie obruszył się były dyrektor Teatru Szekspirowskiego — Emile Littler, który określił ostatni sezon na tej scenie jako „opłakany, obniżający reputację teatru i zmniejszający publiczność“. Littler zaatakował zwłaszcza sztukę współczesnego angielskiego pisarza Davida Rudkina mającą za temat rytualne morderstwa). Peter Hall odrzucił krytykę Littlera stwierdzając, że wbrew opiniom przeciwników eksperymentu obecny sezon należy do najlepszych w okresie istnienia Teatru Szekspirowskiego.

EDWIN LANHAM

(69)



Przełożyła Irena DOLEŻAL-NOWICKA

— Policjanci znaleźli bućki na drodze za murem, tuż przy bramie wjazdowej. Bućki pańskiej córki, panie Carter. Musiał jej spaść, kiedy... Na miłość boską, sam nie wiem, co mam mówić...

ROZDZIAŁ XV

Laura płakała w telefon, a Bruce tak mocno zaciskał rękę na słuchawce, że aż odgniotła mu się dłoń, a kostki napięstwa zbiegły. Nieco już oprzytomniał po pierwszym wstrząsie i zmysty jego wystraszona była jak brzytwa.

Głos Larry przerywało co chwila łkanie, wreszcie udało się jej zapanować nad nerwami:

— Ani przez chwilę nie była sama, Bruce, ale miała długi dzień za sobą i była taka zmęczona, że około czwartej położyłam ją spać. Około piątej zjawił się do niej, spała bardzo śmacnie, razem z Ellen zesłałam więc do biblioteki. Nikt nie widział, kiedy Pam wstała, pan Vincent wypoczął, a John mył samochód.

— Czy Artur był wtedy?

— Nie, odpłynął do Montauk.

— Czy istnieje jakaś szansa, że wyjechała razem z nim?

— Raczej nie... Kochany, czy nie mówili ci o tym bućku?

— Mówili.

— Najwidoczniej kiedy się obudziła, zesłała na dół i wybiegła na dwór. Była zachwycona radiotelefonem na jachtie i przed położeniem się spać spędziłyśmy przy aparaturze trochę czasu słuchając rozmów. Może tam znów zjawiła, a potem poszła zwirowaną drogą, która wychodzi na szosę. Ukryta jest wśród drzew i z domu jej nie widać, a właśnie tam znalazłono bućki — na poboczu szosy, jakieś dwadzieścia kroków od bramy w murze. Bruce, czujemy się wszyscy tak okropnie winni, my...

— Zaraz tam przyjeżdżam, Lawro — przerwał jej Bruce i odwiślał słuchawkę.

— Chodźmy do mojego samochodu — zaproponował Harrison. — To radiowóz, będziemy z nimi w stałym kontakcie. Ogłoszony został pościg za Charlie Pearlem, nie mógł daleko uciec.

Kiedy szli po schodach, Digby wziął pod ramię Bruce'a z jednej strony, a inspektor z drugiej. Ich milczące uspiczucie sprawiło mu ból, ale mimo wszystko było w tym coś krzepiacego. Czuł się zupełnie bezradny, bo choć cała jego istota, cała miłość ojcowiska wurniała się, aby ratować Pam — mógł tylko czekać i modlić się. Digby zostawił ich mówiąc:

— Jąde zukać Charliego, zgubiliśmy jego ślad w tłumie, ale go odnajdziemy. Już ja się dowiem, kto z nim współpracował.

Bruce skinął głową i wsiadł do wozu inspektora razem z Molly. Harrison usiadł na przodzie, koło kierowcy i od razu zajął się radiotelefonem, prosząc policję hrabstwa Nassau o ostatnie wiadomości. Wóz pędził East River Drive, od czasu do czasu włączając syrenę.

— Moim zdaniem — powiedział Bruce — nie powinniśmy się ograniczać tylko do Charlie'ego Pearla. Skąd mogłyby on wiedzieć, że Pam była na Long Island? To mnie właśnie najbardziej zastanawia.

— Mogł śledzić małą — powiedział inspektor. — Sama odwoziłam ją dziś rano — wtrąciła się Molly — i już mam we krwi naukę, że sprawdzam w lusterku, czy ktoś za mną nie jedzie. Nie zauważyłam nikogo, ale mogę się mylić.

Inspektor mówił coś cicho do mikrofonu słuchawki, kiedy Bruce pochylił się do przodu i dotknął jego ramienia:

— Jeżeli to komenda policji hrabstwa Nassau, niech pan ich poprosi, żeby sprawdziły w zatoce Huntington żaglówkę „Mewa“. Ma około trzydziestu stóp długości i ozaglowanie typu Marconi.

Inspektor zaskył ręką mikrofon i zapytał z łagodnością, jaką zwykle okazuje się ludziom w nieszczęściu:

— Dlaczego, panie Carter?

— Gordon Gilman wynajął dziś tę żaglówkę na City Island — wyjaśnił Bruce. — Po południu przyplłynął do zatoki Lloyd'a, a gdy tylko nas spostrzegł, natychmiast uciekł. Powtórnie zauważyłem tę żaglówkę, kiedy wpułwała do zatoki Huntington. Widział na niej pokładzie „Gwiaździsty Morski“, wiedział, gdzie jest Pam.

— Okay — powiedział inspektor. — Niech się pan nie denerwuje.

Niechże mnie pan nie uspokaja — zachnął się Bruce. — Gordon Gilman używa heroiny i odwiedza „Klub Rozrywkowy“. Mam wrażenie, że znał Sylwii King. Pamiętaj pan, co powiedział Pearl o Sylwii? Że była w ciąży. Gilman mógł mieć z nią romans, wziął ją na przejażdżkę do zatoki Lloyd'a, prawdopodobnie pod wpływem heroiny wpadł we uściskłość i zabił ją.

(c. d. n.)

Ogromne zaskoczenie w Europie...

Polska „jedenastka“ zaczyna się liczyć

W przedmeczowych opiniach kibice w kraju byli na ogół zgodni; trudno będzie Polakom wygrać w Stambule. Pamiętajmy, że Turcy z Poznania, do wiadomości sportowej opinii publicznej w Polsce docierały wiadomości o wynikach narodowej reprezentacji z meczu z Czechosłowacją pewnego rozprężenia w zespole biało-czerwonych...

TYMCZASEM drużyna Pola i Liberty udowodniła, że tegoroczne sukcesy drużyny klubowych i naszej reprezentacji nie były dziełem przypadków. Polacy wobec 30-tysięcznej wiadomości zaprezentowali się z jak

W Katowicach

Trzy bramki w siatce Mendalki

PIŁKARZE ARKONII znowu sprawili zawód swym sympatykom. Po ostatnim meczu ze Stalą i udanym sparingu z młodzieżową reprezentacją Szczecina wydawało się, że wreszcie kryzys w Arkonii minął bezpowrotnie. Niestety stało się inaczej. Stocznicy grając wczoraj w Katowicach z łamiejszym GKS-em doznali wysokiej porażki 0:3 (0:1).

WSZYSCY zdawali sobie sprawę, że GKS to groźny przeciwnik posiadający bardzo bramkostrzelny atak i w małych szansami wyjeżdżała Arkonia do Katowic. Jednakże zdawało się, że szczeciński piłkarz zagrają ambitnie nawiązując równorzędna walkę. Jak nas poinformowano stocznicy nie wytrzymały spotkania kondycyjnie, a najsłabszą formacją Arkonii był znowu atak.

II liga

Victoria — Wisła	2:1 (1:0)
Garbarnia — Start	0:0
Polonia — Raków	0:3 (0:2)
Warmia — Cracovia	2:2 (2:0)
Górnik — Lechia	2:2 (0:1)
GKS — Arkonia	3:0 (1:0)
Stal — Lublinianka	3:2 (1:1)
MZKS — Thorez	1:0 (0:0)

TABELA

1. Raków	10:4	11:5
2. Garbarnia	10:4	11:7
3. Wisła	9:5	17:9
4. Victoria	9:5	13:11
5. Thorez	8:4	7:4
6. Lechia	8:5	8:5
7. GKS	7:5	9:5
8. Górnik	7:7	14:15
9. MZKS	7:7	5:7
10. Start	6:8	5:7
11. Warmia	6:8	5:8
12. ARKONIA	6:8	8:13
13. Cracovia	5:9	6:7
14. Stal	5:9	7:10
15. Polonia	4:11	8:14
16. Lublinianka	3:11	9:13

III liga

Pogoń Ił — Osadnik	10:0
Czarni — Błękitni	3:3
Dąb — Odra	1:1
Flota — Gryf	0:0
Pogoń Barlinek — Wiarus	1:2
Arkonia Ił pauzowała.	

TABELA:

1. Dąb Dobno	10:2	13:3
2. Czarni	9:3	18:6
3. Odra Chojna	9:3	13:4
4. Pogoń Barlinek	8:4	11:7
5. Pogoń Ił	6:6	19:15
1. Wiarus	6:6	11:8
7. Arkonia Ił	5:7	9:12
8. Błękitni Stargard	5:7	4:9
9. Flota Swinoujście	4:8	9:17
10. Gryf Kemień	3:9	3:8
11. Osadnik Myślibórz	3:11	7:27

Tu TOTO

11-15-17-19-34-35

(33)

Końcówka banderoli 6726

najlepszej strony wzbudzając ogólny aplauz za żywiołowe ataki, pełne finezyjnych zagrań akcji napastników i wiele celnych strzałów na bramkę Turgaya.

W WIADOMOŚCIACH sportowych radia NRD, CSRS i Francji, zgodnie podkreślano, że tegoroczne wyniki reprezentacyjnej jedenastki Polski są co najmniej zaskakujące!!! Już wygrana z wicemistrzami świata — Czechosłowacją, narobiła wiele „szumu” w opinii sportowej Europy. Wczorajsze potwierdzenie wysokiej formy Polaków z Turkami skłoniło wielu sprawozdawców sportowych Europy zachodniej do



„wykrojenia” ze swego krajowego serwisu kilkanaście minut na komentarze.

Z PRZYJEMNOŚCIĄ należy stwierdzić, że były one bardzo pochlebne; nasi koledzy za granicą w różny sposób dopatrywali się sukcesów Górnika, Zagłębia, Legii i Polonii Bytom.

WAŻNE jest w tej chwili to, że polska jedenastka zrobiła furorę, że zaczyna się liczyć w europejskiej hierarchii... Na te chwile czekaliśmy lata całe.

DZIS wypada pogratulować podopiecznym prof. Motocyńskiego oraz Kapitanatowi PZPN; nareszcie mamy reprezentację z prawdziwego zdarzenia — po wielu dyskusjach, sporach i kontrowersjach obec

REKORDY... REKORDY...

PIĘĆ REKORDÓW ŚWIATA ustanowili pływacy amerykańscy:

- sztafeta męska 4x200 m — 8:01,8. Sharon Finneran — 8:30,9.
- Kathy Ferguson — 200 m grzb — 2:27,4.
- sztafeta kob. 4x100 st. zm. — 4:34,6.
- sztafeta kob. 4x100 m st. dow. — 4:07,6.

ny zespół od bramkarza po na pastników jest godny noszenia koszulek z Białym Orłem!

OPTYMISTYCZNY jest nasz dzisiejszy komentarz odnośnie występu polskiej reprezentacji w meczu z Turcją. Tak jednak wiele „wylało się żołąć” na temat decyzji Kapitanatu PZPN, tak wiele nasi reprezentanci „dostawali po głowie”, — niechże więc dziś otrzymają oni skromną rekompensatę...

Andrzej MARTYNA

W meczu o wejście do II ligi

Bokserzy Pogoni zrewanżowali się „z nawiązką”

Wysokim zwycięstwem rozpoczęli pięściarze Pogoni II rundę spotkań o wejście do drugiej ligi. Udał się więc portowcom rewanż za nieznaczoną porażkę w pierwszej rundzie w Warszawie z łamiejszą Polonią.

MECZ stał na przeciwnym RUKOWSKIEGO, KRAUS ta kim samym stosunkiem głosów zwyciężył WRZOSKA. Przyjodnicy szczeciński przewyższali przeciwników pod każdym względem. A oto zwycięzcy wczorajszych walk w kolejności od wagi muszej do ciężkiej (na pierwszym miejscu pięściarze Pogoni):

CZARNECKI po słabej walce wygrał z KUCIEM na skutek dyskwalifikacji w III rundzie, KUPIEC stosunkiem głosów 2 do remisu wypunktował

Dziś emocje za motorami

WCZORAJ na szczecińskim torze kolarskim miały się odbyć mistrzostwa Polski seniorów w wyścigach za motorami. Ze względu jednak na to, że przez cały dzień padał deszcz i tor był bardzo śliski, organizatorzy nie chcą narażać zawodników na wypadek, postanowili przelożyć mistrzostwa na dzień dzisiejszy. Odbędzie się one o godz. 16. Oprócz czołwki krajowej startować w nich będzie olimpijczyk — młody zawodnik szczecińskiego Ogniwa — Kazimierz FALIGOWSKI oraz aktualny wicemistrz Polski, szczecińczyk — Marian HAŁUSZCZAK. (am)

113:99 na stadionie w Poznaniu

Rezerwy fińskich lekkoatletów słabsze od polskich

WIELKIM SUKCESEM reprezentantów zaplecza polskiej atletyki zakończył się wczoraj w Poznaniu międzynarodowy mecz Polska — Finlandia. Pięknym zwycięstwem — ponieważ w oficjalnym spotkaniu pięciu narodowych reprezentacji zabrakło na starcie olimpijczyków, którzy wyjeżdżają za kilka dni do Tokio.

OSTATECZNY WYNIK meczu 113:99 dla Polski jest sukcesem Polaków. Po pierwszym dniu zawodów, kiedy prowadziliśmy różnicą 10 punktów, było jasne, że Finowie tego spotkania nie wygrają. Jakkolwiek nasi goście systematycznie zaczęli zmniejszać tę różnicę (po

15 konkurencjach — 3 pkt!) — dublety Polaków w trójskoku i na 10 km, przesądziły ostatecznie sprawę. (am)

W środę zobaczymy mistrzów Polski

PO RAZ PIERWSZY szczeniaki zobaczą w środę przed meczem o mistrzostwo II ligi Arkonia — Lublinianka, drużyny aktualnego mistrza Polski juniorów w piłce nożnej — zespołu ARKONII. Mistrzowie wystąpią przed publicznością w koszulkach z Białym Orłem w pełnym składzie z Szaryńskim i Mańko. Rozegrają oni towarzyski mecz z reprezentacją Szczecina (oczywiście juniorów), która w rozgrywkach o Puchar Michałowicza zajęła w tym roku szóstą miejsce. Wczoraj odbędzie się w salach WKKPiT spotkanie o bydwu zespołów z kierownictwem szczecińskiego sportu. (am)

Przypominamy

dziś o godz. 17 na stadionie Pogoni kolejno

Poniedziałek I.a.

W czasie zawodów startu jemy na dystansach: 60, 100 i 300 metrów.

Zapraszamy!

Juniorzy Arkonii nagrodzeni

W KLUBIE Arkonii odbyło się spotkanie młodych piłkarzy — aktualnych mistrzów Polski juniorów z kierownictwem klubu. Podziękowanie za piękną sukces w imieniu zarządu złożył prezes W. BO-CZON. Młodzi piłkarze otrzymali upominki oraz dyplomy. Jeszcze raz podajemy nazwiska piłkarzy, którzy wywalczyli mistrzowski tytuł na rok 1964: W. Szaryński, M. Kędziński, S. Jakubczak, A. Kościan, E. Wiecezorek, J. Stankiewicz, H. Gradek, R. Mamys, Z. Grygier, J. Krystyniak, J. Mikulski, S. Skalski, W. Ziębka, W. Kudła, R. Mańko, B. Krajewski, R. Ogielo. (p)

WYGLEND A mistrzem na żużlu

Wczoraj w Rybniku rozegrane zostały finały indywidualnych mistrzostw Polski na żużlu. Startowało 16 zawodników. Mistrzem Polski na rok 1964 został zawodnik Górnika (Rybnik) — Andrzej WYGLEND A zdobywając 14 pkt. Pierwszym wicemistrzem został Joachim Maj (Górnik Rybnik), a drugim — Andrzej Pogorzelski (Stal Gorzów). (p)

Nasz komentarz

BEZ ATAKU NIE MA ZWYCIĘSTW

Już, już wydawało się, że Arkonia przelamała złą passę, że znacznie wreszcie grać jak na byłego I-ligowca przystało, a tymczasem wczoraj piłkarze z Łaski Arkońskiego uraczyli nas kolejną, przykrą niespodzianką przegrywając z GKS-em. Jak nas poinformowano, Arkonia wprost beznadziejnie zagrała w linii ataku; formacja ta „nie istniała” na boisku! W tej sytuacji cała odpowiedzialność za losy meczu leżała wyłącznie na obronie i bramkarzu. Wystarczyły trzy błędy i... znowu stocznicy znaleźli się w zagrożonej spadkiem strefie. Ciekawe czy w środę przed własną publicznością Arkonia zrehabilituje się za ten niewypał...

SZMIDT JUŻ ZWYCIĘŻA

Opinia sportowa w kraju z niepokojem obserwowała tragedię SZMIDTA, który niedawno musiał się poddać skomplikowanej operacji kolana. Niewielu było takich, którzy wierzyli

w to, że Szmidt będzie mógł stanąć na skoczni jeszcze w tym roku, że pojedzie na Olimpiadę jako jeden z faworytów trójskoku. Silna wola tego wspaniałego sportowca w połączeniu z doskonałą opieką lekarską działały niemal cud. Szmidt na początku września wznowił treningi, a wczoraj startował po raz pierwszy po operacji w trójskoku. Na mityngu w Rzymie uzyskał on 15,81 i... tym wynikiem zwyciężył rywali. Jest więc pełna nadzieja, że p. Józef w Tokio będzie miał wiele „do powiedzenia”. I pomyśleć, że jeszcze w sierpniu uczył się on... chodzić przy szpitalnym łóżku!

SIDLO I PIĄTKOWSKI NA OLIMPIJSKIE MEDALE

Janusz SIDLO kontynuuje wspaniałą serię rzutów powyżej 80 metrów. Wczoraj w Rzymie jego oszczep poszybował na odległość 85,09 m! W tym roku dalej od Polaka rzucił tylko Norweg Pedersen. Doskonałą formę na pięć minut przed odlotem do Tokio zademonstrował również Edmund PIĄTKOWSKI, który w rzucie dyskiem uzyskał 6 w tym roku rezultat na świecie — 60,12. Czołowi nasi lekkoatleci są w „bombowej” formie. Oby tylko utrzymali ją aż do olimpijskiego startu!

KORNEF

Uniwersytet Robotniczy ZMS

W SZCZECINIE

przyjmuje zapisy na:

KURSY KWALIFIKACYJNE na tytuł robotnika wykwalifikowanego i mistrza w zawodach:

budowlanych, metalowych i elektrycznych. Nauka trwa 3,5 miesiąca, koszt 430 zł.

KURSY KRAWIECKIE I i II stopnia dla potrzeb własnych.

Nauka trwa 3,5 miesiąca, koszt kursu 300 zł.

KURSY KREŚLARSKIE BUDOWLANE - dla kandydatów po średnim wykształceniu.

Nauka trwa 5 miesięcy, koszt kursu 630 zł.

Blizszych informacji udziela sekretariat UR ZMS w Szczecinie, ul. K. Swierczewskiego 29, pok. 10, w godzinach od 9.00 - 17.00, tel. 457-67. 2820-K

Lasy Państwowe skupują żołądzie

dębów rodzimych po 1 zł za kg

oraz żołądże dębu czerwonego po 1,50 zł za kg

Skup prowadzą następujące punkty:

Szczecin, ul. Niemcewicza 14,

Szczecin-Podjuchy, Leśniczówka - Podjuchy,

Szczecin-Kłeszkowo, Leśniczówka - Kłeszkowo. 2823-K

Złoto - biżuteria - wyroby - zegarki kupują sklepy PHD „JUBILER“ 2819-K

Ogłoszenia drobne

Kupno ROZNE wentylatory, materiały instalacji c.o., płyty pilśniowe kup. Odcinki: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 772. 8874-G

Nieruchomości BYDGOSZCZ - domek jednorodzinny, nowy, komfortowy, wolny, sprzedam. Wiadomość: Dzielnicowa, Bydgoszcz, Chodkiewicza 23 m 15. 8781-G

Praca POMOC domową, docho- dzącą, najchętniej ren- cjonującą. Zgło- szenia: ul. Bogusława 33 m 1 po godz. 18. 8855-G

Przebież DUZY debowy kredens i nowa szafka sprze- dam, tel. 492-79 od godz. 16. 8873-G

SKUTER „Osa“ 150- cm Al. Piastów 8 m 12 (7000 km) pilnie sprze- 8858-G

dam. Wiadomość: Trau- gutta 78. 8874-G NOWA „Warszawa“, ra- dio Juvel, przystawkę na gnetofonową Tonko, pianino, metalowa płytka sprzedam, tel. 775-21. 3873-C SAMOCHÓD „Moskwicz 407“ sprzedam. Szczecin, Al. Piastów 35, tel. 394-71. 8883-G

Lokale

W WILLI wyłączonej wynajme 2 pokoje, kom- fort, na 2 lata. Oferty Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 771. 8862-G

DWIE osoby poszukują pokoju umeblowanego, tel. 426-82. 8865-G

POKÓJ z używalnością kuchni zamienie na sa- modzielny, godz. 17 tel. 485-23. 8864-G

SAMOTNA pracująca poszukuje pokoju sabbu katolickiego w średnim cii przy spokojnej ro- dzinie, tel. 427-86 godz. 8-15. 8868-G

MALZENSTWO bezdziet- ne poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 769. 8866-G

2 POKOJE, wygodny, eta- żowe c.o., Pogodno, Rey 8857-G

WSZYTKIM, którzy brał udział w po- grzebie itp. 8869-G

MARIANA KRASOŁĘBSKIEGO, Radzie Zakładowej i zarodek Gazowni Szczecin za pomo- - serdeczne podzię- kowanie składa 8870-G

ZONA z DZIECIAMI i RODZINĄ 8852-G

Teatru

nieczynne; OPERETKA - „Zycie paryskie“ g. 19.15.

Kino

DELFIN (tel. 468-78) - „Przeżyjemy to jeszcze raz“ g. 9, 11, 12,30 - pol. - od lat 8; „Teresa Desquerra“ g. 14, 16, 18.15, 20.30 - franc. - od lat 16 (poniedziałek i wtorek); KOSMOS (tel. 455-02) - „Nage nage“ g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 - ang. - od lat 16 (poniedziałek i wtorek); COLOSSEUM (tel. 488-18) - „Czas rozprawy“ g. 16, 18.30, 21 - ang. - od lat 16 (poniedziałek i wtorek); BALTUK (tel. 733-35) - „Nie jedźcie strotokrot“ g. 11.10, 13.30, 15.50, 18.10, 20.30 USA - od lat 12 - panoram. (poniedziałek i wtorek); OGRODOWE - „Praczkę z Portugalii“ g. 16.30 - franc. - panoram.; DERBY - „Sew i szew“ g. 19; POLONIA (tel. 473-01) - „Strzelba z Newsingne“ g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 - jug. - od lat 12 - pa- noram. (poniedziałek i wtorek); PIONIER (tel. 475-02) - „Pięćki dla Aurelii“ g. 15, 18.30, 20.30 - pol. - od lat 16; „Święta nadziei“ g. 7; wtorek - „Koski złoty grzybek“ g. 10 - „Pięćki dla Aurelii“ g. 11, 13, 15, 18.30, 20.30 - pol. - od lat 16; Mein Kamp“ g. 17; NRF; MARS „Siedmiu wspaniałych“ g. 17, 20 - USA - panoram.; FALA - „Siatka Emila“ g. 17, 19.15 - franc. - od lat 16; PROMIEN „Nie jedźcie strotokrot“ g. 16, 18, 20 - od lat 12 - panoram.; SWIT (Skol win) - „Zycie Adolfa Hitlera“ g. 17.30, 19.30; NRF; MARS „Szymaragdowe (Zdrole) - „Car touche zbrojca“ g. 17.30, 19.45 - franc. - od lat 14.

REPERTUAR KIN - na podstawie informacji WZK.

FOTOPLASTYKON - Woj. Pol. 36 - „Swindon - Wielka Brytania“ g. 10-21.

Kluby

13 MUZ - pl. Zolnierzy 2 - czynny od 13; SPOLNOCEN - Woj. Pol. 20 - czynny od g. 18-23.

Dziwiny

SZPITALA KLINIKA CHR. DZIECIĘCY - Unii Lubelskiej; II KLINIKA CHR. - Pomorskiej; II KLINIKA POŁOŻNICZA - Pomorskiej.

PRZYCHODNIA DLA MATKI I DZIECKA - św. Włodziecha 7 - g. 19-7 rano, 8-12 pop.

APTEKI NR 1 - Jagiellońska 16a - tel. 371-65; NR 47 - Jaromira 11 - tel. 481-40; NR 48 - Lelewela 1 - tel. 726-24.

CDZIENNE POGOTOWIE PRACY - Apteki: Nr 10 (Glinki); Nr 12 (Podjuchy).

Televizja

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI I TV POZNAŃ 16.55 Program dnia, 17 „A co da- lej“, 17.15 Film muzyczny „Podnie- me rymy na Broadwayu“, 17.45 „Wolienberczy“, 18.20 Film z se- rii „Opowieści Dickensa“, 18.50 TV Magazyn Postępu Technicznego, 19.30 Kino Krótkich Filmów, 19.50 Dobranie dzieciom, 20 Dziennik TV, 20.30 Teatr TV - wiadomości TV, 21 Film „Za wiesz Mo- rila“, 21.40 „Duchy Biniego, Zapo- kój“ - filmowy reportaż historycz- no-dokumentalny, 22.10 Wiadomości dziennika TV, program na jutro, Melodia na DOBRANOC.

PROGRAM BERLINSKI

16 Wiadomości dla dzieci od lat 8, 18 Omówienie programu, 18.10 „Pó- dwadzieścia cztery godziny pód- nie“, 18.40 Tysiąc wiadomości TV, 18.50 Podróżnik, 19.50 Progniza pogody, kronika, 20 Dla młodszych starych filmów rywkowe.

monta, zamienie naSAMOTNY poszukuje Technikum Ekonomicz- 2 1/2 lub 3 na Pogod-pokoju z niekierującym. 8869-G Oferty Biuro Głgło-wiejsiem w średnim-KALINA BORZOBOHA- steń pl. Holdu Pruskiego c. tel. 421-44 godz. 8-17 zgubila legitymację odciska, 18.30 Studencka wydana przez 8870-G

ASYSTENT wyższej w zamienie na 2 lub 3 po- ZDZISŁAWA Przy- czesni poszukuje pokoju kole. Chmielowskiego 8 BYSSZ zgubila legityma- cję ubezpieczeniową se- ria S nr 42769. 8871-G

Zguby KAZIMIERZ LISOWSKI zgubił świadectwo ukła- dnicze, zgubił Podstawo legitymację wej dla Pracujących. (karp)

Doroczny zwyczaj w pow. szczecińskim

Polickie spotkanie z nauczycielami

Reporter zanotował

WCZORAJ wieczorem ok. godz. 20, na ul. Metalowej w Żydowcach, autobus MPK zderzył się z motocyklem. Kierowca motocykla 45-letni mieszkaniec ul. Szwedzkiej w Podjuchach, Jan J., był plany a w dodatku jechał lewą stroną jezdni. Po opatrzeniu licznych ran i zdra- powań przez lekarza pogotowia, Jan J. przewieziony został do izby Wy- trzeźwienia.

W KRZAKACH koło plaży na Głę bokiem znalazłony nieprzytomnego mężczyzna - 34-letniego Tadeusza K. zam. przy ul. Okrzei. Został on przewieziony do szpitala przy ul. Głębkiej. Blizszych szczegółów wypadku brak.

NA UL. PRZESTRZENNEJ, samochód osobowy, jadący w kierunku Dabia, wpadł w poślizg i wy- lądował w rowie. Mimo iż wóz u- legł rozbiciu, jego pasażerowie wy- szli z wypadku obronnie ręką. Jed- ny z nich pasażerka - Halina G. doznała złamańia łopatki. Interwe- nował chirurg pogotowia.

KAZIMIERZ L., pracownik Stocz- ni Remontowej, wysiadając na ul. Głębkiej z autobusu, potrącony został przez samochód. Kierowca sprawca wypadku - zbiegł. Kazimierz K. doznał wstrząszenia móz- gu i przebywa w szpitalu.

NA TRASIE Zamecin - Chocz- no, furgonetka m-kł „Zuk“ na za- krecie uderzyła w przydrożne drze- wo. Rannego kierowcę zabrano po- gotowiu.

WE WSI Rochy pow. Gryfice spło- nęła, wskutek zaproszenia ognia, stodoła i-obora - własność miej- scowego rolnika. Straty sięgają 73 tys. zł.

TRZYKROTNE alarmowano wezo- rąj miejską straż pożarną - na szczęście pożary były drobne i oby- walców nie dotknęły. Ogień nad ranem straż zakładowa SZWS w Żydo- wcach gasiła pionajcy kurz na ma- szynie przedziałniczej. Pożar spoi- wadowany został zatarciem się pa- sa transmisyjnego. (ap)

„Zagubieni w Sydney“, 21.30 „Czarny kanał“, 21.50 „Mu- zyka naszych czasów“, 22.30 Kro- nika, 22.40 „Requiem dla zapalacza“, 23.00 Wtorek 9.50 Gimnastyka dla wszystkich, 10 Kronika, 10.50 Film „Zagubieni w Sydney“, 12.20 Teatr, 13.30 Roz- wiązań, 13.50 Wiadomości dla dzieci od lat 4 „Szkołka zajączków“, 18.30 Omówienie programu, 18.40 Tysiąc wiadomości TV, 18.50 Podróżnik, 19.50 Progniza pogody, kronika, przegląd wydarzeń, 21 Film „Tanczyk kamień“, 21.20 „Fakty i wydarzenia“, 21.35 „Rozważania przedolimpijskie“, 22.15 Kronika, 22.25 Kongres muzyki nr 1964.

Radio

WIADOMOŚCI: 16, 19, 23.59. SERWIS RYBACKI: 20.57. 13.25 „Ziemia majoma“, 13.45 W rytmie tańca i piosenki, 14.30 „No- wosci historyczne“, 14.45 Soliści z orkiestra, 15.30 Słuchowisko dla dzieci, 16.05 „Historie w dur i mol“, 16.30 „Połobosie zjadają“ 17 „Szaflar“, 17.30 Przewidy aktua- lności, Wybrzeża, 17.50 Produkcja ekspostwa, 18 Radioreklama, 18.30 „Walka o tytuły“, 18.45 Ekonomizm try problem tygodnia, 19.05 Muzyka i aktualności, 19.35 Kasetoskop kulturalny, 20.15 „Z dyplomem w zycie“, 20.25 „Rok spokojnego słoń- ca“, 20.45 W łamecznym ryt- mie, 21 Z kraju i ze świata, 21.30 Dźwiękowe wydanie miesięcznika „Jazz“, 22.10 Nowosci Literatary Swiatowej, 22.40 Mistrzowskie wy- powiedzenia, 22.45 dzieł muzyki klasycznej i romantycznej, 23.22 Melodie roz- rywkowe.

COROCZNYM już zwyczajem w Klubie Nauczycielskim w Policach odbyło się ostatnio spotkanie władz powiatu szczecińskiego z kierownikami szkół i pedagogami zaczynają- cymi pierwszy rok swojej pra- cy w tym powiecie. Gospoda- rzami spotkania byli członko- wie Egzekutywy KP PZPR i Prezydium PRN.

ZEBRANYCH nauczycieli powiatu szczecińskiego sekretarz Komitetu Powiatowego Partii ZYGUMNT PYT- KOWSKI, po czym przewodniczący Prezydium PPN HENRYK STEPA- NIK zapisał zebranych z interes- nymi i gospodarczymi problemami powiatu. Przemawiał także prze- wodniczący zarządu Powiatowego Odcisku ZNP, WŁADYSŁAW WA- LERZYK, zachęcając pedagogów rozpoczynających pracę w powiecie do naśladowania ich starszych kole- gów w działalności społecznej. W imieniu nauczycieli powiatu wystą- pił kierownik Szkoły Podstawowej Nr 1 w Policach JACKOWSKI. Ostatni mówca podkreślił specjal- ny stosunek Komitetu Powiatowego Partii i władz powiatu do proble- mów oświaty i nauczycielstwa.

W części artystycznej spotkania odbyły się popisy popularnego zespołu szczecińskich dzieciąt - „Violinki“. Spotkanie zakończyło się wzajemnym towarzyszeniem. (karp)

„HAMLET“ otworzy tradycyjne DNI FILMU RADZIECKIEGO

W ŚWIETLICY CWF OBYDŁO SIĘ W SOBOTE POSIEDZENIE KOMITETU ORGANIZACYJNEGO „DNI FILMU RADZIECKIEGO“, PRZEWODNICZĄCYM ZASTĘPCY ZOSTAŁ SEKRETARZ KWZZ - ZBIGNIEW TURKIEWICZ, A WSPOLPRACZ z WZK i CWF ZAPEWNIŁ PRZEDSTAWICIELE TPPER, KURATORIUM OKRĘGU SZKOLNEGO i „FILMOSÓW“.

USTALONO, że „DNI FIL- MU RADZIECKIEGO“ odbędą się w Szczecinie, jak w całej Polsce, od 23 października do 15 listopada. Obok premier ob- raziów nowych, ujrzymy wzno- wienia cenniejszych filmów łat ubiegłych, do wyboru zakwalifi- kowano około 200 pozycji.

Z dużym zainteresowaniem oczekuje się zwłaszcza dwuseryjny film „HAMLET“ (reż. Kozłowa) z Innocentium Smolankowskim w roli tytułowej oraz „ZYWY I MARTWI“ reż. Stolpera (ekraniza- cja głośnej powieści Simonowa), Ponadto ujrzymy komedie „CHO- DZĄC PO MOSKWIE“ i „RZUT KARNY“, obyczajowy film „ULT- CA NADMOBSKA“, dramat społeczny „PUSZY KURS“ oraz film sen- sacyjny o kryminalny „ZDRAS- DZIECKI STRZAŁ“.

Poszczególne kina wyświetlać będą filmy radzieckie przez okres 10-14 dni. Pozycje dobrane będą cyklicznie obejmującymi np. fil- my społeczne, wojenne, morskie, młodzieżowe, historyczne itp. Po- za filmami radzieckimi wyświetla- ne będą w tym czasie pozycje pol- skie, nawiązujące do współpracy między naszymi narodami: „PRZE- WANY LOT“, „GDZIE JEST GE- NERAŁ“ i „SKAFANI W OGNIU“. Przewidyuje się też „autorskie“ przeglądy filmów najwybitniej- szych aktorów radzieckich m. in. CZERKASOWA i BONDARCZUKA.

Uroczysta inauguracja „Dni“ odbędzie się 23 października w kinie „KOSMOS“ projekcją dwuseryjnego „Hamleta“. Na premierę zapowiedzieli swój przyjazd radziecy aktorzy i realizatorzy.

Tradycyjnym zwyczajem sprze- dawaną będą specjalne karty albo namentowe, które umożliwią do- bywanie biletów festiwalowych po- cenach znizonych. Po raz pierw- szy zorganizowany został spe- cjalny konkurs w tym zakresie, reklamujący filmy radzieckie. (karp)

Pod znakiem koncentracji i rejonizacji

REMONTY

przestaną być
zimą lokatorów

CIĄGNĄCE się w nieskończoność remonty budynków mieszkalnych, przeprowadzane przez 4-5 robotników, wyrzucania lokatorów, zmuszonych całym miesiącami do życia w przybytnych warunkach — to, do niedawna, typowy a ponury obraz. Zwrociliśmy się więc do dyrektora Miejskiego Zjednoczenia Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej — Jana PROCHA z prośbą o wyjaśnienie, dlaczego tak się dzieje i czy nastąpi w tym względzie jakaś poprawa.

DO NIEDAWNA — mówi dyr Proch — nie mogliśmy inaczej rozwiązać problemu remontów ze względu na kata-

strofálny stan niektórych budynków mieszkalnych — odkładanie remontów zagrażało po prostu bezpieczeństwu lokatorów. Dlatego też brygady remontowe musieliśmy dzielić na grupki pracujące w najbardziej zagrożonych budynkach.

Obecnie, na szczęście, okres ten mamy już za sobą.

W związku z tym, wychodząc z założenia, że remonty budynków mieszkalnych prowadzone przez MPRB są zbyt rozproszone (40-50 remontów prowadzonych jednocześnie przez jedno przedsiębiorstwo) zwrotiliśmy w końcu listopada ub. r. kolegium Zjednoczenia Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, na którym podjęto uchwałę, zobowiązującą wszystkie przedsiębiorstwa podległe Zjednoczeniu do zmniejszenia ilości jednocześnie prowadzonych remontów. Pozwoliło skoncentrować odnowienia ilości ludzi i sprzętu oraz zapewnić właściwy nadzór celem przyspieszenia cyklu remontowego.

Jedno przedsiębiorstwo nie powinno prowadzić więcej niż 15 remontów naraz, a co za tym idzie stan osobowy ekip wykonujących roboty wzrosnąć do 20 osób.

INNYM novum jest rejonizacja prac.

Do niedawna np. MPRB-1 prowadziło prace remontowe we dnoście na całym terenie miasta (łącznie z odległymi periferiami), co wiazało się z koniecznością zakładania kilku-nastu podreżnych magazynów, zatrudnieniem większej liczby ludzi nie związanych bezpośrednio z produkcją (np. dozorców) itp. Powodowało to wydatne zwiększenie kosztów.

Obecnie remonty przeprowadzamy dzielnicami, a nawet poszczególnymi ulicami.

Mimo oczywistych korzyści, wpływających z wyżej wymienionych zmian (które, notabene, zdają już egzamin praktyczny na piątkę), nie udało się zredukować w 100 proc. planu koncentracji i rejonizacji remontów. Zostało to spowodowane większą ilością drobniejszych budów, prowadzonych przez MPRB-2, a co za tym idzie — roz-

prośnieniem sił roboczych, a także niedoborem fachowców (brak około stu dekarzy, blacharzy, murarzy, lynkarzy, zdunów i in.).

NIEMNIEJ jednak — kończy dyr Proch — na podstawie do tychczasowych doświadczeń i ulepszenia organizacji pracy na leży przypuszczać, że w r. 1965 koncentracja i rejonizacja remontów zostanie dopięta „na ostatni guzik”.

Rozmawiał: A. PRZYBYSZ



Foto: W. CIESLAK

Jeszcze o podręcznikach szkolnych

A może kiermasz międzyszkolny?

Wydział OŚWIATY PREZ. MRN dysponuje wykazem, który uwidza zaniepokojenie. Jest to zestawienie brakujących podręczników w szkołach podstawowych Szczecina. Brakuje ich w dziesiątki lub setki, lecz w tysiące. Odczuwają je wszystkie szkoły i wszystkie, niemal klasy, ale najbardziej kl. III, IV, V i VII.

SESJE dzielnicowych rad narodowych

WE WTOREK, 29 bm. odbędzie się dwie sesje DRN; o godz. 10 sesja DRN Szczecina - Dąbie (w sali Szkoły Podstawowej Nr 23 w Dąbiu, ul. Mierzeja 10) w sprawie skupu i problemów rolnictwa na terenie dzielnicy oraz o godz. 10.30 sesja DRN Szczecina - Śródmieście (w sali Szkoły Podstawowej Nr 8, Al. Piastów 7) w sprawie realizacji polityki mieszkaniowej na terenie śródmieścia.

Jednym zdaniem

DZIS, o godz. 20 w Wojew. Domu Kultury powtórzona będzie sztuka Wolfganga Borcherta „POD DRZWIAMI”, w wykonaniu D. Chudziński, B. Gierszanna, Z. Krause, Cz. Rożnowskiego, E. Wałaszka i J. Wasowicza.

LEK „NAPASHIN” (2 but.) znaleziony przy Bramie Portowej jest do odebrania w naszej redakcji, pok. 49.

MPK KOMUNIKUJE: W ZWIĄZKU z wymiana torów na ul. Dworcowej, tramwaje linii 3 i 4 zafazujące w stronę Dworca Głównego, od Bramy Portowej jeżdżą ulicami Wielką i Vasco da Gama. Zmiana trasy potrwa kilka dni.

TAK więc np. w skali miasta brakuje: do kl. III — 955 śpiewników, 604 „Arytmetyki z geometrią”, 654 „Czytaneł”; do kl. VI — 825 „Geografii” i 910 „Klasa śpiewa”, a do kl. VII 800 „Śpiewników”. To są zszta tylko najjaskrawsze przykłady, bowiem niedostatki w zaopatrzeniu występują w każdym rodzaju podręczników.

Zaopatrzenie szkół w podręczniki odbywa się na zasadzie tzw. odzysku i poprzez przydział nowych książek. Ponieważ sprzedaż nowych książek jest reglamentowana i ilość ich tylko w znikomej części może zaspokoić potrzeby szkół, zaopatrzenie zależy zatem głównie od sprawności przeprowadzenia akcji „odzyskowej”.

Na ten temat niewiele jednak można powiedzieć dobrego. Są szkoły (z do nich należą m. in. szkoły nr 60, 48, 45, 54), które jeszcze w czwartek zorganizowały to w ten sposób, że uczniowie starszych klas przekazywali podręczniki młodszym kolegom. W innych, akcja na wet sprawnie przeprowadzona, nie mogła zaspokoić potrzeb, z uwagi na zwiększenie się liczby oddziałów, w jeszcze innych szkołach, na potrzeby na takie istotne przeszkody jak niechęć rodziców do zakupu używanych podręczników lub wręcz ich katastroficzny stan.

Tyle na temat tegorocznego przebiegu akcji odzyskowej. Jej celowości nikomu nie tłumaczyć nie trzeba, podtykowana ona jest koniecznością oszczędzania, ale nie można chyba marzyć o jej powodzeniu zanim młodzieży szkolnej nie wpoi się cenny zasąd poznaowania podręczników i dopóki sami uczniowie nie zrozumiają tej potrzeby. A to już jest rola nauczycieli.

Niejedno też można zarzucić systemowi rozprowadzania nowych podręczników. Polega on na zasadzie przydziału szkółom talałów jeszcze przed końcem roku szkolnego. Podreżnki dostawiają w kwaterach albo podnoszą w kaci, albo na początku nowego roku szkolnego. Trzy miesiące, to skądinąd, bo może coś się uda zarubić i takich właśnie wywiadków notnie się bardzo dużo. Rezultat: sporadyczne wędrowki po sklepach, bo może coś się uda kupić bez talonu, skądinąd rodziców w Wydziale Oświaty. Żądania wydania nowych talonów.

PRODUKCJA podręczników szkolnych nie nadaje za różnymi potrzebami. Istnieje więc konieczność zrewidowania dotychczasowego systemu ich rozprowadzania. Jak jednak za radzić obecnej niepokojącej sytuacji? Na przydział nowych nie ma co w tym roku liczyć, trzeba więc chyba sięgnąć do rezerwy, tkwiących na pewno w wielu domach. Może więc międzyszkolny kiermasz?

PIERWSZY dzień w szkole, to wielkie przeżycie nie tylko dla pokąsnej rzeszy pierwszoków, ale także pierwsze lekcje samodzielności zawodowej dla wielu młodych nauczycieli. Trudna i odpowiedzialna praca pedagogiczna rozpoczęła w tym roku w Szkole Podstawowej nr 54 p. Grażyna KOPPE. Oto „nasza pani” ze swoimi małym wychowankami z kl. I „e”.

Kronika dnia

SZCZECIŃSKIE „SŁOWIKI” ŚPIEWAJĄ W PRADZE I LIBERCU

◆ DOTARŁY już do nas pierwsze informacje o czeskosłowackich sukcesach SZCZECIŃSKIEGO CHORU CHŁOPIĘCEGO. Popularny zespół „Słowików znad Otry” pod przewodnictwem swego kierownika i dyrygenta mgr Jana SZYROCKIEGO dał m. in. 3-godzinny koncert w Pradze z okazji 48-letniego czeskosłowackich pracowników kultury. Szczecinianie wystąpili z zupełnie nowym repertuarem, starannie przygotowanym w czasie wakacji na kolonii w Smukale pod Bydgoszczą. Śpiewali też w Libercu, rewanżując się za niedawną wizytę zaprzyjawnionego czeskosłowackiego chóru chłopców „SEVERACEK”.

PUBLICZNA DYSKUSJA NAUKOWA

◆ JUTRO w sali WSR przy ul. Janosika odbędzie się publiczna dyskusja nad rozprawami doktorskimi st. asystenta Katedry Ekonomiki i Organizacji Rolnictwa mgr Stanisława STACHAKA, st. asystenta Katedry Melioracji Rolnych mgr Longina DUDY i pracowników Instytutu Torowego w Elblągu mgr Hipolita ZIMONTA. W przewodzie prac doktorskich udział wezmą profesorowie, promotorzy i recenzenci, dziekan i rada wydziału rolniczego WSR, a także zainteresowani pracownicy i studenci.

SZCZECIŃSKIE ZA GRANICĄ

◆ W NAJWIĘKSZYM lokalu rozrywkowym Pragi „MANES” występuje od kilku dni popularny szczeciński piosenkarz Marek PADUCH. Jest on refrenistą zaproszonego do Czechosłowacji zespołu orkiestrowego „JAZZ-WIECIEK” z zakopiańskiego „JERUSIA”.

Od blisko dwóch miesięcy na wyjazdach gościnnych w Skarżysku przebywa z zespołem „NIEBIESKO CZARNYCH” szczecińska Helena MAJDAŃCIE. Poza liczne improwizacje artystyczne uształa ona specjalne audycje dla Radia i TV. Wznowił śpiewała na koncercie urządzonym przez Ambasadę Polską w Sztokholmie dla pracowników placówek dyplomatycznych akredytowanych przy Bractwie Szwedzkim. Od pani Heleny otrzymaliśmy miłą kartkę z pozdrowieniami dla Czytelników „KURIERA”, za pamięć dziękujemy. Zebrał (s)

„SŁOWIKI” wracają

SZCZECIŃSKI Chór Chłopców „Słowiki” wraca do domu po wyjazdach w Czechosłowacji. Przejazd pociągu nastąpi jutro o godz. 5.15 na Dworzec Główny. Rodzice proszeni są o zgłoszenia się po odbiór dzieci.

Z HANDLOWEGO notatnika

„JAGIENKA” DLA „NASTOLATKÓW”

Z PRZYJEMNOŚCIĄ zatrudyliśmy, że z remontowanego obecnie sklepu przy ul. Krzywoustego (w okolicy „Delikatessów”) wyłania się sklep dla „nastolatków”, o ładnej nazwie „JAGIENKA”. Jak się dowiadujemy w dystrykcie MHD Włókna - Odzież „Jagienka” będzie sprzedawała ubiory dla „nastolatków” dziewcząt chłopców.

ODWIEDZAJCIE ZIELENIAK

SZCZECIŃSKI ZIELENIAK — imponująca i pomysłowo urządzony kiermasz warzywno-owocowy szczecińskiej PPS „Robotnik” i Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej (zlokalizowany w zbiegu ul. Krzywoustego i Al. Piastów) cieszy się dużym powodzeniem wśród szczecińskich gospodyń. Nie dziwnego. Towaru zawsze jest dużo i, co ważne, jest on o 10 proc. tańszy od warzyw i owoców sprzedawanych w sklepach detalicznych i na straganach. Przekonaliśmy się nawet, że warzywa są tańsze niż na placu Torbrückim. W piątek po południu na ZIELENIAKU można było kupić, prawie bez kolejki, winogrona, których w innych sklepach nie było.

1570 „KOLIBRÓW”

TELEWIZORY zdecydowanie dominują na liście towarów sprzedawanych w szczecińskich salonach ZURF-u. Czoło na ten temat mówią liczby. W pierwszych 17 dniach września br. szczecinianie kupili 148 telewizorów i tylko 496 radiodiodniorników.

W lecie tego roku pobity został rekord sprzedaży radiodiodniorników tranzystorowych „Kolibry”. „Pozostał” 1 370 sztuk.

Kosiarze na Wałach Chrobrego



Foto: St. CIESLAK